

Ledwo trzymał się na nogach. Mieszkańcy powstrzymali pijanego kierowcę

data aktualizacji: 2025.12.16 autor: Bartosz Nowakowski



(fot. KMP Skierniewice)

Dzięki szybkiej reakcji mieszkańców pijany mężczyzna nie zdążył wyjechać autem na ulicę Skierniewic. Mimo tego 40-latek zdążył wyrządzić znaczne szkody na jednym z parkingów w centrum miasta.

W niedzielę (14.12) w godzinach wieczornych jeden z mieszkańców próbował wyjechać swoim BMW z parkingu. Jak się okazało wszelakie manewry przychodziły kierowcy z wielkim trudem. Pierw uszkodził jeden ze stojących aut na placu, a następnie uderzył w budynek mieszkalny oraz bramę.

Zdarzenie w porę dostrzegli mieszkańcy, którzy próbowali zatrzymać kierowcę, aby nie wyjechał z parkingu. W porę samochód udało się zatrzymać, zabrać kluczyki, a także wezwać policję. Mężczyzna uciekł z miejsca zdarzenia do jednego z budynków mieszkalnych.

Policjanci szybko ustalili adres zamieszkania 40-letniego mężczyzny, który nie otwierał drzwi mimo wyraźnych wezwań policjantów. Funkcjonariusze weszli do mieszkania siłowo.

Aneta Placek, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Skierniewicach

Przypuszczenia świadków okazały się prawidłowe. Zatrzymany próbował wyjechać autem, będąc pijanym.

Mężczyzna miał problemy z utrzymaniem równowagi. Badanie stanu trzeźwości wykazało, że miał on blisko 4 promile alkoholu w organizmie.

- Kierujący pojazdem był już w przeszłości karany za podobne przestępstwo. Wcześniej został zatrzymany, utracił również uprawnienia do kierowania - dodaje Aneta Placek.

MOŻESZ CHCIEĆ PRZECZYTAĆ:

[Sezon na dwóch kółkach w Skierniewicach: jak wybrać damską kurtkę motocyklową](#)

40-latek poczeka na sprawę sądową. Grozi mu kara pozbawienia wolności do 3 lat, wysoka grzywna, zakaz prowadzenia pojazdów, świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/45274-ledwo-trzymal-sie-na-nogach-mieszkanicy-powstrzymali-pijanego-kierowce>